Nro. 211.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 15go Września 1797.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 22. Sierpnia.

Na Seffyi wczorayfzey Rady 500. Matka Jenerała *Marceau* doprafzała fię o ratunek w przykrym położeniu po utracie fyna, który był iey ftarości podporą. — Obyw: *Jourdan* (Jenerał) chwycił fię tey okazyi dla rzucenia kwia-

tòw na grób tego młodego woiownika, który był oraz iego przyiacielem. Opowiedział ostatnie iego czyny: *Marceau* miał zasłonić reyteradę armii przez cieśniny pod *Altenkirchen*. Obskoczony od przedniey Straży nieprzyiacielskiey, rzuca się przeciw niey, i attakuie na wzaiem. Poznaie go Strzelec *Tyrolski* po znakach iego dostoyności, i trafia go z karabinu. *Marceau* oddala się powoli, wydaie rozkazy, uwiadomia mnie o tym; iuż z śmiertelnym na czole potem, a ieszcze swoim woyskiem rozrządza. Grenadyery biorą go na ręce, przybiegam z wyższym Sztabem. . . . . N*a cóż Przyiaciele te łzy, rzecze do nas: Umieram szczęśliwy, i kontent z siebie, polecam wam tylko Officerów, którzy ze mną walczyli, i moią familią.* Winienem tu oddać znakomity hołd ludzkości mężnych nieprzyiaciół, z któremi tak często walczyłem: Austryacy weszli do Miasta, stary Jenerał *Kray* bierze za ręce Jenerała *Marceau*, i roniąc nad nim czułe łzy, zostaie przy nim całą godzinę. Sam Arcy-Xiąże *Karol* odwiedza go, zaleca swemu pierwszemu Felczerowi iak nay-

więk-

większe o iego życie staranie. Pięć dni tylko żył *Marceau*.

Regimenta Nieprzyiacielskie wiodą między sobą spory o oddanie mu ostatnich honorów, lecz *Francuzi* dopominają się o iego ciało, i iest im oddane. Jen: *Kray* na czele kawaleryi eskortuie go aż do śrzodka naszego obozu. *Marceau* ma swóy grób w obozie pod *Koblenz*, tam pamiątka iego chwały zaszczyca iego imie, dla którego zostawione iest mieysce na kolumnie *Panteonu*.

Na wniesienie *Jourdana* Matka Jen: *Marceau* ma wyznaczoną pensyą. — Villaret domaga się, ażeby Kommissya Skarbowa podała sposoby do wyznaczenia funduszów, które prawo przeznaczyło na wsparcie familii obrońców Oyczyzny. — *Bentabelle* przypomina 1,000. milionów, i żąda, aby Kommissya podała cały rapport. — Przyięto.

Na Radzie Starszych, Ob: *Françoa du Condray* wzywał też Radę, aby się stała pośrzedniczką między Radą 500. a Dyrektoryatem: dla przywrócenia między niemi iedności. — Jeden z Deputowanych podał wczoray w Radzie 500.

Pro-

Proiekt do lepſzego uorganizowania nocney Policyi w *Paryżu*. Odeſłano do Dyrektoryatu.

Statek pocztowy Rzpltey *La Coyaute*, pod kommendą Obywatela *Dolabarats*, Porucznika okrętu, zabrał i odeſłał do *Bordeau* Bryk *Amerykańſki Vasbington* naładowany węglami ziemnemi, płynący z *Corek* do *Nowego Yorku* z 35. Irlandczykami uciekaiącemi przed zamięſzaniem ſwoiego kraiu.

Korſarz z *Bajony Hienna*, pod Kapitanem *Larregny*, zabrał i odeſłał do Portu *Socoa* ſtatek Amerykańſki *La noſtra Segnora de la Conception* płynący z *Fernambuc* z ładunkiem 30,000. funtów cukru, 200. bałów bawełny, i 300. ſkòr ſuchych.

Tenże zaprowadził do Portu *Paſſage* trzy zdobycze *Portugalſkie* płynące z *Brazylii* z cukrem, bawełną, i ſkórkami wyprawnemi. Ładunek wſzyſtkich 3ch był od 2,000. beczek, i ſzacowany 4ry miliony liwrów. Tenże odeſłał do *Saint-Ander* ſtatek *Angielſki* naładowany Stokfiſzem.

U-

UWIADOMIENIE.

Dla urządzenia Istoty Hypotek w nowych *Wschodnich Prusach* i w innych roku 1796. zabranych Powiatach, wyszedł pod dniem 12tym Kwietnia r. t. Królewsko-Pruski Patent, króry róźnych Obywatelów *Galicyi Zachodniey* względem ich maiątkowych okoliczności interessować może, a którego istotne znaczenie na osnowie zawisło następuiącey:

1*mo*. Powinni wszyscy Posiadacze Dóbr nieruchomych w nowych Wschodnich *Prusach* na pewnych terminach, iakie im od Przełożoney Zwierzchności dokładnie wyznaczone i oznaymione będą, *Titulum Possessionis* usprawiedliwić, i tym sądóm, do których należą, donieść: iakiém prawem takowe dobra posiadaią; czyli sobie wzmiankowane dobra prawem istotney własności, zastawu, użytkowania, lub innym odwołaniu podpadać mogącym przywłaszczaią, i na czym się ich własność albo posiadanie gruntuie.

Tym

Tym więc końcem ſą takowi Poſiadacze obowiązani, wſzyſtkie w ich ręku zoſtaiące Dokumenta, czyli prawne dowody, iako to: Kontrakty kupna lub zamian, Teſtamenta, podziały, Dziedzictwa, ceſſye. Dekreta *potioritatis* czyli pierwſzeńſtwa, zapiſy zaſtawu, używanie z Dòbr dochodòw, dożywocia, lub na koniec puſzczania w arendę dziedziczną, — i czynſzu dziedzicznego i t. d. wedle formy potwierdzoney przyſpoſobić i do ſądu podać.

Ci zaś, którzy temu przywoływaniu nie uczynią zadoſyć, i których *Titulus poſſeſſionis* z właſney ich winy aż do końca roku 1798. w Aktach hypotetycznych nie będzie uprawdziwiony, zoſtaną przyzwoitą karą, niemniey także przez Fiſkuſa do tego przynagleni.

2*do*. Ci wſzyſcy, którzy na takowe Dobra realne maią pretenſye, przywołuią ſię, ażeby ſwe pretensye wyżey wzmiankówanym ſądóm przed upłynieniem roku 1798. dla wpiſania donieśli.

3*tio*. To powoływanie nie tylko na tych się rościąga, którzy pretensye pieniężne do takowych maią dòbr, lecz także i na tych, którzy sądzą, że do podobnych dòbr własności — Substancyi na wiarę poruczoney rzeczy — lub inne iakiekolwiek realne pretensye, czyli prawo posiadaią.

4*to*. Żadną zaś miarą nie tyczy także to powoływanie długów osobistych, czyli posiadaczów dóbr i takowych pretensyi, które tylko z samych ręcznych obligacyi, rewersów długowych, wexlów, albo innych podobnych sprawunków na iakich wedle praw żadney realney pretensyi do nieruchomego dobra gruntować nie można, wypływaią.

5*to*. W czasie wyznaczonym podane i wywiedzione prawa realne, będą w prawdzie koleią czasu w księgi hypotek wciągnione, iednak w przypadku, gdzieby wartość dobra na uspokoienie wszystkich doniesionych pretensyi nie wystarczała, ma bydź tym pretensyóm, które się na wcześnieyszym więc i dawnieyszym

szym

ſzym zapiſaniu w kſięgi grodowe gruntuią, prawu przyzwoite pierwſzeńſtwo przyznane.

6to. Kto takowe wzgłoſzenie ſię zaniedba, ten utraca ſwe prawo realne na trzeciego poſiadacza, i będzie w prawdzie.

7mo. Po upłynieniu roku 1798. z ſwemi pretensyami do teraznieyſzego Poſiadacza, ieżeli ſię ieſzcze dobra w iego ręku znayduią, prawnie ſłuchany; iednak muſi za wſzyſtkie do tych czas na te dobra zapiſane pretenſye odpowiadać.

Reſzta potém.